

# Niepodobna

Ewelina Flinta

Nad głową mam złocisty pył,  
u ramion skrzydła dwa.  
Nie, to nie ja.

Jaka mam być, a jaka chcę  
pozostać, mimo że  
wymyślasz mnie.

Więc, która spośród nas  
prawdziwa jest , prawdziwa jest?

Może tak kiedyś być dobrze wiesz.,  
że miniesz mnie chłodno nim przyjrzyysz się.  
Pomyślisz tylko, skąd mogę ją znać  
Przecież do mojej tak niepodobna,  
niepodobna jest.

U ramion skrzydła dwa.  
Nie, to nie ja.

Jaka mam być, a jaka chcę  
pozostać, mimo że  
wymyślasz mnie.

Więc, która spośród nas  
naprawdę jest, naprawdę jest?

Może tak kiedyś być dobrze wiesz.,  
że miniesz mnie chłodno nim przyjrzyysz się.  
Pomyślisz tylko, skąd mogę ją znać  
Przecież do mojej tak niepodobna,  
niepodobna jest.

Więc, która spośród nas  
prawdziwa jest, prawdziwa jest?

Może tak kiedyś być dobrze wiesz.,  
że miniesz mnie chłodno nim przyjrzyysz się.  
Pomyślisz tylko, skąd mogę ją znać  
Przecież do mojej tak niepodobna,  
niepodobna jest.